

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska Czas, krawiec kulawy

Czas, jak to Czas, krawiec kulawy,
z chińskim wąsem, suchotnik żwawy,
coraz to inne skrawki przed oczy mi kładzie,
spoczywające w ponurej szufladzie.
Czarne, bure, zielone i wesołe w kratki,
to zgrzebne szare płótno, to znów atlas gładki.
Raz – coś błysło jak złotem,
zamigotało zielonym klejnotem,
zatęczyło na zgięciu,
zachręściło w dotknięciu...
Więc krzyknęłam: „Ach! z tego, z tego chcę mieć suknię!”
Lecz Czas, jak to Czas, zły krawiec, tak pod wąsem fuknie:
„To sprzedane do nieba – cała sztuka –
szczęśliwy, kto ten skrawek widział – niech większego szczęścia nie szuka”.
– To rzekłszy, schował prędko próbkę do szuflady,
a mnie pokazał sukno barwy – czekolady – –.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Czas, krawiec kulawy, [w:] *tejże, Niebieskie migdały*, Kraków 1922.

W zeszyte pisemnie (UWAGA – niektóre polecenia są zmienione)

Ćwiczenie 1

Wyjaśnij, korzystając ze słownika, znaczenie jednego z podanych związków frazeologicznych ze słowem „czas”. Ułóż z nim zdanie.

Ćwiczenie 5

Dlaczego podmiot mówiący w utworze nazywa czas „kulawym krawcem”?

Ćwiczenie 7

Kto mówi w wierszu? Do kogo się zwraca?

Ćwiczenie 8

Jak wygląda Czas opisany w wierszu? Czym się zajmuje?

Ćwiczenie 9

Znajdź w tekście, a następnie zapisz w odpowiedniej kolumnie epitety określające krawca i tkaniny.

Ćwiczenie 16

Wyjaśnij, jak metaforycznie można odczytać wiersz. Co symbolizuje krawiec, klientka, skrawki materiałów?

Poprawność wykonanych zadań interaktywnych możesz sprawdzić po zalogowaniu się.